Sylwester Szafarz

1 października 2019 r. przypada 70. rocznica utworzenia ChRL. Było to wielkie wydarzenie o wymiarze globalnym o dalekosiężnych skutkach. Ma ono i mieć będzie coraz większy wpływ na rozwój naszej cywilizacji. Właśnie 70 lat temu, Przewodniczący Mao Zedong, ówczesny Prezes Centralnego Rządu Ludowego (premier), proklamował na Placu Tien An Men w Pekinie utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej. Wówczas zapewne tylko niewielu zdołałoby przewidzieć owe dalekosiężne konsekwencje tego historycznego aktu – dla samych Chin i dla całego świata. Dziś, z perspektywy minionych 70 lat, analiza i ocena bilansu istnienia Nowych Chin jest dużo łatwiejsza. Dotyczy to także prognoz ich rozwoju.
Powstanie ChRL należy rozpatrywać w kontekście całej historii Chin, liczącej około 5.000 lat, jak też wielu okoliczności i przyczyn bezpośrednich, które poprzedziły to wydarzenie. Wymieńmy tylko najważniejsze z nich: Ruch 4 maja (1919 r.) miał decydujące znaczenie dla przyszłego rozwoju wydarzeń. Jego promotorami i działaczami byli patriotyczni studenci, elementy drobnomieszczańskie i młody proletariat, mający wielkie poczucie krzywdy wyrządzonej Chinom poprzez nierównoprawne i niesprawiedliwe traktaty narzucone im w wyniku I wojny światowej. Ruch ten przekształcił się następnie w ogólnonarodowy nurt protestu, w którym pojawiły się różne ideologie, łącznie z marksizmem. Kamieniem milowym i głównym punktem wyjścia na drodze prowadzącej do powstania ChRL było też utworzenie (w roku 1921) Komunistycznej Partii Chin.
Na obszarze całego kraju istniały wówczas liczne ugrupowania lewicowe, marksistowskie i komunistyczne, inspirowane m.in. przez przypomniany Ruch 4 maja. Ich 1. Ogólnochiński Zjazd (założycielski) odbył się w Szanghaju – z udziałem zaledwie 12 delegatów, z Mao Zedongiem na czele (dla porównania – obecnie KPCh liczy ponad 90 mln członków). Liczebność nowej partii szybko wzrastała, czerpiąc swą siłę z poparcia społecznego, szczególnie mas chłopskich, żyjących w nędzy i w poniżeniu. Z czasem, partia stała się główną siłą motoryczną i kierowniczą epokowych przemian dokonujących się w Chinach. Zaś Mao, nadal czczony i poważany w Chinach, urósł do rangi nie tylko jednego z największych przywódców chińskich lecz światowych w XX wieku. Wprawdzie Chińczycy powiadają, że „Mao miał w 60% rację, a w 40% nie miał racji”, co nie zmienia jednak ich przeświadczenia, iż bez Mao nie byłoby współczesnego coraz bardziej nowoczesnego i prężnego Państwa Środka.
Zbrojna agresja i okrutna okupacja japońska w Chinach (1937 r. – 1945 r.) oraz zwycięskie pokonanie i przepędzenie okupantów miało przemożny wpływ na przyszłe wydarzenia (bezwarunkowa kapitulacja Japonii – sierpień 1945 r.). Chińskie straty ludzkie, cywilne i wojskowe, wynikłe z okupacji japońskiej, szacowane są na przeszło 35 mln ofiar, w samym tylko Nankinie (Nanjing) soldateska japońska wymordowała od razu, po wkroczeniu do tego miasta, ponad 300.000 mieszkańców (tzw. masakra nankińska). Japończycy zajęli znaczne obszary Chin nadmorskich, dotarli nawet do naonczas brytyjskiego Hongkongu, który okupowali przez 2 lata, utworzyli marionetkowe państwo (Mandżu-kuo) itp. Zaś straty materialne w wyniku okupacji japońskiej szacowane są na ponad 600 mld obecnych USD, nie licząc już spustoszeń w zakresie dóbr kulturalnych. W świetle tego, trudno się dziwić, iż jeszcze do niedawna, stosunki chińsko-japońskie były dalekie od normalności.
I wreszcie, wojna domowa: w momencie kapitulacji Japonii, 75% terytorium i 70% ludności wyzwolonych Chin znajdowało się pod kontrolą nacjonalistycznego Kuomintangu (przywódca:

Chang Kaiszek), popieranego przez USA. Reszta znajdowała się pod kontrolą sił KPCh. Wykorzystując swą ogromną przewagę militarną, Kuomintang chciał opanować całość terytorium oraz narzucił KPCh bratobójczą wojnę domową. Mimo początkowych ofiar i strat, Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza zachowała jednak swe siły i stan posiadania, głównie na terenach Mandżurii wyzwolonej przez Armię Radziecką. Tymczasem na obszarach opanowanych przez nacjonalistów nasilał się chaos, nieład, niezadowolenie społeczne i wrzenie rewolucyjne. W tym kontekście, w czerwcu 1947 r., ChAL-W rozpoczęła wielką ofensywę (trwająca 2,5 roku) przeciwko ośmiomilionowej armii Kuomintangu i rozbiła ją. Kraj został wyzwolony – z wyjątkiem Tajwanu i archipelagu Penghu-Lietao. Chang Kaiszek i jego ludzie uciekli na Tajwan – pod skrzydła amerykańskie.

EPOKA MAOISTOWSKA

Cały okres 70-lecia ChRL można podzielić na dwie części, diametralnie odmienne pod względem politycznym i społecznym. Pierwsza z nich (1949 r. – 1978 r.) – to okres „prób i błędów", swoiście heroiczny i bezprecedensowy, jednak okres, bez którego nie byłoby zapewne obecnych nowoczesnych Chin. Koszty „prób i błędów" – w kategoriach ludzkich i materialnych były bardzo wysokie. Chiny nie dysponowały wówczas gotowymi wzorcami systemowymi i modelowymi, z których mogłyby korzystać. Wprawdzie Mao wysłuchiwał rad Stalina, ale nigdy z nich nie korzystał. Poszukiwał własnych oryginalnych rozwiązań. Zarzucano mu „sinizację marksizmu". Zaraz po 1949 r. rozpoczął się faktycznie proces (trwający do dziś) wypracowywania i wdrażania systemu dostosowanego do specyfiki i do tradycji chińskiej oraz stałego reformowania tego systemu – z wykorzystaniem najlepszych doświadczeń własnych i zagranicznych („socjalizm o specyfice chińskiej w nowej erze", jak się to teraz definiuje). Efektywność tego procesu jest nadzwyczajna i nie ma odpowiednika w żadnym z krajów rozwiniętych czy rozwijających się.
Państwo i społeczeństwo chińskie postępuje naprzód w rytmie kolejnych planów pięcioletnich. 1. obejmował lata 1953 – 1957 (obecny – już XIII-ty – opiewa na lata 2015 – 2020). W wyniku realizacji 1. planu w Chinach powstały nowe, strategicznie ważne gałęzie gospodarki narodowej: przemysł ciężki, maszynowy, lotniczy, hutniczy, metalowy, samochodowy, wydobywczy, energetyczny i in. Już wówczas, średni przyrost PKB kształtował się w granicach 9% - 10% rocznie. Przeprowadzono reformę rolną. 300 mln rolników (90% ogółu ówczesnej ludności wiejskiej) otrzymało ok. 47 mln ha ziemi uprawnej. Notowano kilkukrotne i kilkunastokrotne przyrosty produkcji przemysłowej i rolnej. Nieco później wprowadzono sektor państwowy w gospodarce, monopol handlu zagranicznego i znacjonalizowano banki. Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych (OZPL - parlament) uchwaliło 1. Konstytucję ChRL, we wrześniu 1954 roku. Eliminowano powszechny kiedyś analfabetyzm. Ale usuwanie pozostałości odwiecznej nędzy i zacofania nie było zadaniem łatwym i szybkim w realizacji. Jednak proces socjalistycznej przebudowy w Chinach rozpoczął się już wówczas na dobre. Chińczycy marzyli wtedy o „trzech kręcących się kółkach": rower, wentylator i zegarek. KPCh, bazująca przez 22 lata na chłopach, uznała klasę robotniczą za siłę wiodącą w przemianach systemowych (2. Plenum KC KPCh, marzec 1949 r.).
Pierwsza połowa 70-lecia (przeważająco maoistowska) upłynęła też pod znakiem wielkich kampanii politycznych i społecznych oraz ostrej walki o władzę w kierownictwie partii i państwa chińskiego, a mianowicie: polityka „trzech czerwonych sztandarów" (wielki skok, maoistowska linia generalna i komuny ludowe). Została ona narzucona partii na 2. Sesji VIII Zjazdu KPCh

(maj 1958 r.) – pod hasłem: „trzy lata ciężkiej pracy, 10 tysięcy lat szczęścia". Przyjęto nierealne wskaźniki rozwoju gospodarczego: 6,5-krotny wzrost produkcji przemysłowej i rolnej – czyli 2,5 raza w ciągu kilku lat, w czasie których Chiny miały „dojść do komunizmu" i stać się mocarstwem światowym. Z czasem miało się okazać, iż był to woluntaryzm i awanturnictwo. Wtedy to właśnie, co urosło do rangi symbolu, wytapiano surówkę w prymitywnych dymarkach na wsi, wyrąbując masowo lasy, co spowodowało katastrofę ekologiczną. Wielki skok zakończył się klęską. Produkcja nie wzrosła a zmalała. PKB spadł o 26%. O 10 mln pracowników zmniejszyło się zatrudnienie w przemyśle i w rolnictwie. Pojawił się kryzys i głód, w wyniku którego zmarło kilkadziesiąt milionów ludzi. Fiasko poniosły również nieefektywne „komuny ludowe" na wsi.
Akcentem końcowym „rewolucji kulturalnej" miał być (początkowo utajniony) IX Zjazd KPCh (kwiecień 1969 r.). - Zatwierdził on idee Mao – jako „wyższy etap rozwoju marksizmu-leninizmu", zalegalizował program, metody i rezultaty „rewolucji kulturalnej", - określił zasady budowania maoistowskiego modelu komunizmu w Chinach i wielkomocarstwowej polityki zagranicznej, - proklamował koncepcje „permanentnej rewolucji", przygotowań do wojny, eksponując ponownie rolę armii w państwie chińskim. W społeczeństwie narastał sprzeciw wobec takich postanowień i wydarzeń. Nasiliły się walki frakcyjne w kierownictwie politycznym. Powstały 3 ugrupowania: wojskowe (przywódca – marszałek Lin Biao, oficjalny następca Mao), pragmatyczne (premier Czou Enlai) i radykalne (Cziang Czing, małżonka Mao). Była ona przywódczynią grupy czołowych radykałów, tzw. „bandy czworga". Wojskowi zostali dość szybko wyeliminowani z tej gry. Lin Biao salwował się ucieczką ale jego samolot został zestrzelony nad Mongolią. Pozostałe 2 ugrupowania ostro rywalizowały między sobą, usiłując głównie uzyskać kontrolę nad siłami zbrojnymi, które nie chciały zrezygnować ze swej dominującej pozycji politycznej.
Walki frakcyjne: na fali niezadowolenia społecznego Mao ustąpił ze stanowiska Przewodniczącego ChRL, które objął Liu Szaoczi. Odstąpiono od polityki „trzech czerwonych sztandarów", a na jej miejscu wdrożono „program uregulowania i uporządkowania gospodarki" (9. Plenum KC KPCh, styczeń 1961 r.). Cztery lata później – kryzys został w zasadzie przezwyciężony. Ale walka frakcyjna w kierownictwie nasilała się coraz bardziej. Grupa Liu zmierzała do pełnej realizacji linii i programu 9. Plenum i do niedopuszczenia do recydywy woluntaryzmu zaś grupa Mao opowiadała się zdecydowanie za nawrotem do „wielkiego skoku" i zmierzała do narzucenia maoizmu partii i państwu chińskiemu. W drugiej połowie 1965 r. doszło do bezpośredniej konfrontacji i kryzysu w kierownictwie chińskim. Przewodniczący Mao postanowił pokonać oponentów i przejąć pełnię władzy metodą sławetnej „rewolucji kulturalnej", trwała ona 10 lat, aż do roku 1976.

Głównym celem Mao w owej „rewolucji" było: - narzucenie partii, społeczeństwu i państwu jego własnych koncepcji ideologiczno-politycznych w formie oficjalnej doktryny powszechnie obowiązującej, - sparaliżowanie działalności organów partyjnych i państwowych (nie kontrolowanych przez grupę Mao), - przekształcenie armii w główną siłę polityczną oraz odzyskanie pełni władzy (autokratycznej) dzięki niej, - realizowanie programu budowania „Wielkich Chin" – w dążeniu do panowania nad światem, bezwzględne eliminowanie przeciwników politycznych. Mniejszościowa, de facto, grupa Mao rzeczywiście narzuciła swe koncepcje „rewolucji kulturalnej" na 11. Plenum KC KPCh (sierpień 1966 r.) – przy nieobecności prawie połowy członków KC. W czasie Plenum Mao napisał „tadzybao" („gazetkę wielkich hieroglifów"), która nakazywała „bombardowanie sztabów" – czyli likwidowanie tych instytucji i

organów partyjnych oraz państwowych, które nie aprobowały „rewolucji kulturalnej". Przez pewien czas funkcjonowała w Pekinie „ściana demokracji", na której każdy obywatel mógł przykleić swoją „gazetkę". Nie trwało to jednak długo.
Zadanie „bombardowania sztabów" realizowały głównie fanatyczne grupy „hunwejbinów" („czerwonogwardzistów") i oddziały „caofanów" („buntowników rewolucji"), popieranych przez wojsko. KPCh została sparaliżowana. Represjonowano prawie 5 mln jej członków i większość składu władz. Liczne rzesze intelektualistów i ludzi kultury, szczególnie o tzw. orientacji burżuazyjnej, zesłano na wieś – w celach „reedukacji". Bardzo wielu nie powróciło stamtąd. Przeprowadzono powszechną czystkę. Mao nie zamierzał likwidować partii, ale chciał podporządkować ją sobie bez reszty. Zamiast komitetów partyjnych utworzono „komitety rewolucyjne" kontrolowane przez wojskowych. Kolejny symbol – to sławetna „czerwona książeczka", zawierająca cytaty z dzieł wybranych Mao i służąca do masowej indoktrynacji w Chinach i na świecie. Przetłumaczono ją na wiele języków (także na polski) i wydano w 2,5 mld egzemplarzy (łącznie). Liu Szaoczi został pozbawiony swych stanowisk. Wszystko to spowodowało niewyobrażalny chaos w Chinach. Znów pogorszyła się sytuacja gospodarczo-społeczna. Widmo wojny domowej stawało się coraz bardziej realne. Na szczęście, nie doszło do niej. 9 września 1976 r. zmarł Przewodniczący Mao. Rozpoczął się nowy etap w rozwoju Chin Ludowych.
Jednocześnie kierownictwo KPCh dążyło do zdobycia dominującej pozycji w światowym ruchu robotniczym, rywalizując ostro z KPZR. W wielu krajach świata zakładano partie maoistowskie – w sumie było ich około 200. Nieliczne istnieją do tej pory. Maoiści utworzyli i popierali tzw. Komunistyczną Partię Polski, na czele z Kazimierzem Mijalem, który rezydował w Tiranie (Albania). Nastąpił faktyczny i szkodliwy podział (rozłam) w światowym ruchu robotniczym na „partie promoskiewskie i propekińskie", skrzętnie wykorzystywany przez partie centrowe i prawicowe w poczynaniach przeciwko siłom lewicowym. Niektóre kraje opowiadały się mniej czy bardziej jednoznacznie po stronie chińskiej (np. Kambodża, Albania czy Rumunia).

GRUNTOWNE REFORMY

W tym kontekście, na pierwszym planie występuje już postać Deng Xiaopinga – (1904 r. – 1997 r.), ojca późniejszych reform i modernizacji w Chinach oraz polityki „otwarcia na świat". Deng był potomkiem rodziny bogatych rolników z Syczuanu. Studiował we Francji. Odbywał podróże do USA. Poznał Zachód. Wszedł on do ścisłego kierownictwa partii w styczniu 1975 r. Deng był sekretarzem generalnym KPCh jeszcze w latach 1955 – 1966. Został on jednak zdegradowany w czasie „rewolucji kulturalnej" – za sprzeciwianie się jej a następnie zrehabilitowany w kwietniu 1973 r., obejmując stanowisko wicepremiera (zastępował wówczas chorego premiera Czou Enlaia). Frakcja radykalna nadal ostro zwalczała pragmatycznego Denga, piętnując go jako „rewizjonistę" odchodzącego od linii „rewolucji kulturalnej". Ta nagonka okazała się skuteczna i Deng został ponownie usunięty ze swych stanowisk (1976 r.). Jak by tego było za mało, Chiny (Pekin i okolice) nawiedziło potężne trzęsienie ziemi (lipiec 1976 r.), powodując ponad milion ofiar w ludziach i wielkie straty materialne.
Po śmierci Mao, wiodącej postaci tzw. 1. pokolenia przywódców KPCh i ChRL, walki frakcyjne o władzę znów przybrały na sile. Aresztowano przywódców frakcji radykalnej (łącznie z Cziang Czing, wdową po Mao). Frakcja ta została wyeliminowana z życia polityczno-społecznego (przy pomocy sił zbrojnych i sił bezpieczeństwa). W dniu 7 października 1976 r. szefem partii został premier Hua Guofeng, polityk umiarkowany. Ponownie zrehalilitowano Deng Xiaopinga,

przywracając mu wszystkie stanowiska. Nastąpił okres przejściowy w postmaoistowskim rozwoju KPCh i ChRL oraz przywracanie względnego ładu i normalności. Ostatecznie przekreślono awanturnictwo i woluntaryuzm oraz metodologię w stylu „rewolucji kulturalnej" – nie rezygnując wszakże z maoizmu.
Na plenum Komitetu Centralnego KPCh, w 1978 r., czołowe stanowiska w partii i w państwie chińskim objął Deng Xiaoping (1904 r. – 1997 r.) – jako główna osobistość tzw. drugiego pokolenia przywódców. Druga połowa 70-lecia ChRL była więc poprzedzona (w pierwszej połowie) licznymi burzliwymi wydarzeniami polityczno-społeczno-gospodarczymi i niezwykłymi procesami dziejowymi, niekiedy dramatycznymi, tragicznymi, kosztownymi i kontrowersyjnymi. Nota bene: dziś niemożliwe jest rozstrzygnięcie kwestii, czy były one rzeczywiście konieczne dla rozwoju Nowych Chin i czy 2. połowa rozwoju kraju – w warunkach pragmatyzmu i dynamizmu – mogłaby nastąpić bez owych wynaturzeń, perturbacji i eksperymentów? Nie siląc się na rozstrzyganie tej fundamentalnej kwestii, należy ocenić to tak: bez pierwszej połowy 70-lecia nie byłoby, zapewne, drugiej połowy i jej imponujących dokonań w polityce wewnętrznej i zagranicznej ChRL. Chiny przekonały się, co i jak nie należy robić, żeby dowiedzieć się – co i jak należy czynić!.
Przewodniczący Deng proklamował politykę reform i otwarcia na świat (Gaige Kaifang). Została ona formalnie zatwierdzona na 3. Plenum KC KPCh (18 – 22 grudnia 1978 r.). Tak zaczęła się wielka i niezwykle efektywna transformacja chińska i ekspansja globalna. Przełamano odwieczną samoizolację. W teorii i w praktyce oznaczało to odwrócenie o 180 stopni polityki Mao – „polegania na własnych siłach". W istocie rzeczy, nie było innego wyjścia, gdyż nowy przywódca chiński zastał gospodarkę w stanie ruiny a społeczeństwo – w biedzie, w rozkojarzeniu i w dezorientacji. Deng wprowadził „cztery modernizacje": w rolnictwie, w przemyśle, w nauce i technice oraz w siłach zbrojnych - w dążeniu do utworzenia „socjalistycznej gospodarki rynkowej" w Chinach – swoistego połączenia wolnego rynku z interwencjonizmem państwowym. Model ten, zwany też chińską „trzecią drogą" lub socjalizmem o specyfice chińskiej znakomicie zdaje egzamin w praktyce, także w arcytrudnych warunkach kryzysu globalnego i wzrostu napięcia na arenie międzynarodowej. Potwierdziły to także ostatnie wyniki gospodarcze, np. wzrost wartości PKB o 7,5% - w roku 2013 i o 6,5% - w roku 2018 . W świetle tego, mówienie o „komunizmie" w Chinach, którego tam nigdy nie było, nie ma i nie będzie jest zabiegiem bezwartościowym, nonsensownym, czysto propagandowym i socjotechnicznym.
Deng postawił na modernizację gospodarki oraz na racjonalne doskonalenie (łagodzenie) i rozwój stosunków z zagranicą. Do historii przeszły jego sławetne powiedzenia, szczególnie dwa, dość filozoficzne i pragmatyczne zarazem: „bogacić się jest rzeczą dobrą" i „nie ważne, czy kot jest bury, czy biały – byle łapał myszy...". Jednym z pierwszych posunięć nowego kierownictwa chińskiego było ograniczenie inwestycji w przemyśle ciężkim i podwyższenie cen zakupu płodów rolnych nabywanych od chłopów. Pozwolono im sprzedawać (prywatnie) swe nadwyżki na wolnym rynku. W krótkim czasie powstał ogromny, dobrze zaopatrzony, rynek żywnościowy, w głodujących kiedyś Chinach. Określono 3 następujące długofalowe cele strategiczne Chin (na 70 lat): - podwojenie wartości PKB (z roku 1980) i zapewnienie wszystkim Chińczykom wystarczającej ilości pożywienia i odzieży. Cel ten został osiągnięty ekspresowo już pod koniec lat 80-tych, - czterokrotne zwiększenie wartości PKB (z 1980 r.) – do końca XX wieku. Cel ten został zrealizowany w 1995 r., zwiększenie (do 2050 r.) wartości PKB per capita – do poziomu krajów średnio rozwiniętych i zapewnienie optymalnego dobrobytu obywatelom ChRL (prawie 1,5 mld ludności).W ślad za tym, w drugiej połowie 70-lecia, do roku 2015,

zrealizowano kilkadziesiąt przedsięwzięć i reform w skali makro, które zwiększyły radykalnie efektywność gospodarowania, wolumen współpracy z zagranicą i znacznie polepszyły sytuację społeczeństwa, wyzwalając niebywałą energię, przedsiębiorczość i pracowitość Chińczyków. A oto najważniejsze z tych reform: - utworzenie specjalnych stref ekonomicznych (1979 r.),
- wprowadzenie systemu odpowiedzialności rolników i ich wynagradzania – w zależności od wyników (1982 r.),
- zreformowanie gospodarki: „socjalistyczna gospodarka towarowa oparta na własności prywatnej", rozwój intensywny a nie ekstensywny (1984 r.),
- unowocześnienie zarządzania nauką i techniką. Deng: „nauka i technika – to najważniejsze środki produkcji" (1988 r.),
- wprowadzenie kompleksowego modelu „socjalistycznej gospodarki rynkowej" w Chinach (1992 r.),
- zreformowanie systemu finansowego i podatkowego, utworzenie banku centralnego i państwowych banków komercyjnych oraz zapewnienie skutecznej kontroli sektora bankowo-finansowego (1993 r.),
- zmodernizowanie systemu handlu zagranicznego, dostosowanie go do norm międzynarodowych i wprowadzenie agencji hz (1994 r.),
- zreformowanie mieszkalnictwa i utworzenie rynku mieszkaniowego (1994 r.),
- wprowadzenie poprawek do Konstytucji: „sektory niepubliczne (niepaństwowe) stanowią ważny element socjalistycznej gospodarki rynkowej" (1999 r.),
- przystąpienie ChRL do ŚOH (WTO, World Trade Organization), na jej sesji w Doha, w Katarze (2001 r.),
- kolejna poprawka do Konstytucji: „prawowita własność prywatna nie może zostać naruszona...", i – ponadto – „państwo szanuje i chroni prawa człowieka" (2004 r.),
- określenie celu budowy "harmonijnego społeczeństwa socjalistycznego", w którym dobro człowieka jest na I miejscu (chiński odpowiednik: zrównoważonego rozwoju = sustainable development) – 2006 r.,
- kolejna poprawka do Konstytucji: potrzeba naukowego podejścia do rozwoju (2007 r.).
Ponadto, realizuje się wiele przedsięwzięć na wielką skalę dotyczących, w szczególności:
- rozwoju zacofanych obszarów zachodnich i północno-zachodnich,
- modernizacji i socjalistycznej przebudowy wsi i rolnictwa,
- eliminowania dysproporcji w rozwoju (np. między Wschodem i Zachodem Chin, miastem i wsią i in.), nierówności w dochodach itp.

OTWARCIE NA ŚWIAT

Również polityka zagraniczna ówczesnych Chin Ludowych i KPCh wykazywała dość silne zawirowania – stosownie do perturbacji w ich polityce wewnętrznej. Niekiedy posunięcia Pekinu na arenie międzynarodowej były skrajnie niebezpieczne dla pokoju światowego (wyścig zbrojeń nuklearnych i in.). W relatywnie krótkim opracowaniu niesposób przeanalizować główne aspekty maoistowskiej polityki zagranicznej. Skoncentruję się jedynie, po krótce, na stosunkach ChRL – ZSRR i ChRL – USA. Miały one największy wpływ na inne państwa oraz na lewicę, na centrum i na prawicę w świecie. W obydwu tych przypadkach – ewolucja wydarzeń była analogiczna: od przyjaźni i współpracy, poprzez wrogość, agresywność i rywalizację a następnie uspokojenie i normalizację aż do obecnego pokojowego współdziałania a nawet „partnerstwa strategicznego".

ZSRR – ChRL

Związek Radziecki uznał niezwłocznie ChRL i nawiązał z nią stosunki dyplomatyczne. Podpisany został Traktat o Przyjaźni i o Współpracy. Rosja radziecka, sama zniszczona i wykrwawiona przez wojnę, udzielała, mimo to, wszechstronnej pomocy Nowym Chinom (np. akademik Paweł Fiodorowicz Judin pomagał nawet przy opracowaniu „Dzieł Wybranych" Przewodniczącego Mao!) [1]. Oba państwa traktowały się jako najbliżsi sojusznicy. Mao złożył wizytę w Moskwie w roku 1950. Po śmierci Josipa Stalina (1953 r.), Mao Zedong uważał się za głównego przywódcę światowego ruchu lewicowego. Pod koniec lat 50-tych, rozbieżności radziecko-chińskie (także między najwyższymi przywódcami – Nikita Chruszczow, po stronie radzieckiej) nasilały się coraz bardziej i trwały aż do końca lat 80-tych – z ogromną szkodą dla obydwu stron i dla całego świata. W styczniu 1967 r. hunwejbini zajęli Ambasadę ZSRR w Pekinie i Konsulat Generalny ZSRR w Szanghaju oraz założyli tam swoje „sztaby" - na kilka lat (placówki polskie zostały oszczędzone). Doszło do otwartego rozłamu a nawet do poważnego konfliktu zbrojnego – polała się krew, zginęło dużo ludzi (800 Chińczyków i 150 obywateli radzieckich). W 1968 r., ZSRR skoncentrował swe wojska na granicy z Chinami. Wojna wisiała na włosku. Nad rzeką Ussuri, w rejonie wyspy Damanskij, doszło do starć zbrojnych w marcu i w sierpniu 1969 r.
Stosunki dwustronne pogorszyły się jeszcze bardziej, zwłaszcza, że – wcześniej, w 1961 r., na poligonie Lop Nor, ChRL dokonała pierwszej próby z bronią atomową, akcentując tym mocno swe aspiracje wielkomocarstwowe. Oliwy do ognia w konfrontacji chińsko-radzieckiej dolała agresja Chin przeciwko Wietnamowi, popieranemu przez ZSRR (1979 r.). Zwrot na lepsze dokonał się jednak wkrótce po śmierci Nikity Chruszczowa (1971 r.), a później – Mao Zedonga (1976 r.). Następowało powolne łagodzenie polemik i napięć oraz powrót do względnej normalności. Nowy premier radziecki, Aleksiej Kosygin, złożył „tajną" wizytę w Pekinie jeszcze we wrześniu 1969 r. i przeprowadził konstruktywne rozmowy z premierem Czou Enlaiem. W ich wyniku, obie strony rozpoczęły np. negocjacje w sprawach granicznych (przedmiotem sporu było około 1,5 mln km kw. terytorium, które car rosyjski odebrał cesarzowi chińskiemu na mocy tzw. „nierównoprawnych traktatów"). W wyniku negocjacji, dopiero w 1993 r., podpisany został Traktat o wytyczeniu granicy rosyjsko-chińskiej. Było to wydarzenie o przełomowym znaczeniu. W lipcu 2008 r. obie strony zawarły dodatkowe porozumienie ws. wschodniego odcinka granicy. Rosja zwróciła Chinom wyspę Tabarowską i zachodnią połowę wyspy Ussuryjskiej. W ten sposób uregulowany został problem wytyczenia granicy między obydwoma mocarstwami, liczącej 4.300 km. Od roku 1978 (początek reform i otwarcia na świat – w Chinach), a – szczególnie – po roku 1991 (upadek ZSRR) współpraca rosyjsko-chińska we wszystkich kluczowych dziedzinach rozwija się coraz lepiej, wręcz wzorowo. Dotyczy to nie tylko płaszczyzny dwustronnej lecz również wielostronnej tej współpracy, np. na forum ONZ, WTO, BRICS, APEC, ASEM, G-20, G17+1 [2] czy Szanghajskiej Organizacji Współpracy. Oba wielkie mocarstwa zajmują tożsame albo bardzo zbliżone stanowiska w kluczowych sprawach współczesności, szczególnie, w stosunku do licznych ognisk napięć międzynarodowych oraz zgodnie działają przeciwko hegemonizmowi oraz na rzecz pokoju, bezpieczeństwa i współpracy a także budowania nowego sprawiedliwego (wielobiegunowego) ładu na świecie i jego harmonijnego (zrównoważonego rozwoju). Realizacja chińskiej Inicjatywy Pasa i Szlaku jest tego dosadnym przykładem. Poprawa stosunków chińsko-rosyjskich jest, w pewnym sensie, wypadkową pogarszania się powiązań chińsko - amerykańskich.
Obecnie stosunki chińsko-rosyjskie układają się wręcz wzorowo, korzystnie dla obydwu stron,

zarówno na płaszczyźnie dwustronnej, jak też wielostronnej. Odbywają się często spotkania na „szczycie" (np. wizyta Prezydenta Xi Jinpinga w Rosji, czerwiec, 2019 r.) oraz liczne kontakty specjalistyczne, regionalne, międzyludzkie, inwestycyjne i wojskowe. Chiny i Rosja współpracują aktywnie na forum BRICS, Szanghajskiej Organizacji Współpracy, ONZ, WTO, G20 oraz licznych organizacji rządowych i pozarządowych. Gospodarki Chin i Rosji są komplementarne w wysokim stopniu. Wartość wzajemnych obrotów handlowych w roku 2018 przekroczyła 107 mld USD i ma wzrosnąć do 200 mld USD, w roku 2020. Ze strony rosyjskiej, ropa naftowa i wyroby ropopochodne stanowią ponad 60% łącznego wolumenu eksportu na rynek chiński. Oba mocarstwa realizują owocnie chińską koncepcję „Pasa i Szlaku" czyli nowego szlaku jedwabnego. Np. obecnie działa już 97 linii kolejowych łączących miasta chińskie z europejskimi, zaś liczba pociągów towarowych z kontenerami sięga 6.000. Większość z tych pociągów przejeżdża, naturalnie, przez terytorium Rosji. Nowoczesność, innowacyjność i IV rewolucja przemysłowa oraz wspólne budowanie nowego świata pokoju, bezpieczeństwa, współpracy i lepszej przyszłości stanowią już główne kierunki i podmioty w rozwoju współpracy chińsko-rosyjskiej. Jej obecny stan i perspektywy na przyszłość nie mają precedensu w długiej i często burzliwej historii stosunków rosyjsko-chińskich, szczególnie w okresie od Rewolucji Październikowej. Oba wielkie mocarstwa wykorzystują właściwie dorobek i doświadczenia historyczne oraz nowe możliwości, co rodzi uzasadnione nadzieje na przyszłość dla całej ludzkości.

ChRL – USA

Powstanie ChRL pokrzyżowało kompletnie plany USA wobec państwa chińskiego. Waszyngton (szczególnie: Franklin D. Roosevelt i John F. Dulles) stawiał na zwycięstwo nacjonalistów Chang Kaiszeka i uznawał Tajwan, gdzie znaleźli oni schronienie. Do Taipei przeniosła się także ambasada USA ale konsulaty amerykańskie pozostały w ChRL. Zostały one zlikwidowane na początku lat pięćdziesiątych – na żądanie Pekinu. Przez 30 lat USA nie uznawały ChRL. W tym czasie, w podejściu Waszyngtonu do Pekinu dominowała nijakość: Chiny Ludowe – to ani sojusznik, ani wróg, raczej – rywal a nawet przeciwnik – jak w przypadku wojny koreańskiej i wietnamskiej, czy napięć wokół Tajwanu. Wyróżniamy cztery etapy w rozwoju stosunków amerykańsko-chińskich w analizowanym okresie: 1. 1949 r. – 1960 r.: konfrontacja i sytuacje kryzysowe, 2. 1961 r. – 1968 r.: izolowanie i powstrzymywanie, 3. 1969 r.- 1979 r.: zbliżenie i normalizacja, 4. od roku 1980 do dnia dzisiejszego – w miarę efektywny rozwój współpracy, z okresami napięć, wojny gospodarczej i rywalizacji polityczno-strategicznej.
W czasie wojny koreańskiej (1 listopada 1950 r. – 27 lipca 1953 r.) – przeciwko wojskom amerykańskim (formalnie – ONZ-owskim) walczyły liczne zastępy żołnierzy chińskich (tzw. „ochotników"). Waszyngton rozważał nawet zastosowanie broni atomowej przeciwko nim. Wojna zakończyła się sromotną porażką USA i podziałem Korei. Podpisano jedynie zawieszenie broni a nie traktat pokojowy. Również w czasie wojny wietnamskiej (1965 r. - 1970 r.) dochodziło do bezpośrednich starć chińsko-amerykańskich. W tym okresie, po stronie wietnamskiej, walczyło 320.000 żołnierzy chińskich (łącznie). Zginęły tysiące z nich. Chiny udzieliły Wietnamowi poważnej pomocy materialnej i militarnej. Również ta wojna zakończyła się klęską amerykańską i zjednoczeniem Wietnamu. Ale obie te wojny znacznie pogorszyły i tak już złe stosunki chińsko-amerykańskie. Nałożyły się na to – dodatkowo – trzy kolejne tzw. kryzysy tajwańskie.
Prekursorem przełomu jakościowego był Edgar Snow, znany pisarz i dziennikarz amerykański –

szanowany w Pekinie. Przebywał on w Chinach jeszcze w roku 1937 i rozmawiał z Mao. Napisał, m.in., książkę pt.: „Czerwona gwiazda nad Chinami" („Red Star Over China"). E. Snow powrócił jeszcze do Chin w roku 1960 i 1964. Mógł on odegrać znaczną rolę w normalizacji, ale oficjalny Waszyngton patrzył na niego niechętnym okiem (za rzekome „sympatie prokomunistyczne"). Kiedy E. Snow chorował na raka, premier Czou Enlai wysłał najlepszych onkologów chińskich do szpitala w Genewie, gdzie leczył się E. Snow – dla ratowania jego życia.

Natomiast, zupełnie przez przypadek, przełomową rolę w normalizacji, odegrała tzw. „dyplomacja ping-pongowa". Zaczęła się ona na mistrzostwach świata w tej dyscyplinie sportu w mieście Nagoya (Japonia). Dnia 6 kwietnia 1971 r., ping-pongista amerykański, Glenn Cowan, spóźnił się na autokar swej drużyny. Wtedy, ping-pongista chiński, Zhuang Zedong, zaprosił go do autokaru chińskiego, porozmawiał z nim po przyjacielsku, wręczył upominek i zawiózł do miejsca przeznaczenia. Sprawa stała się głośna. Została ona sprytnie wykorzystana przez kierownictwo chińskie, także przez Mao – jako pretekst do rozpoczęcia normalizacji stosunków chińsko-amerykańskich.

Już 10 kwietnia 1971 r., zespół ping-pongistów z USA przybył na tournee w Chinach. Wprawdzie Amerykanie, pierwsi od 1949 r. oficjalni goście z USA w ChRL, przegrywali mecze, ale wygrała sprawa normalizacji. Poczynając od roku 1969 – USA łagodziły restrykcyjną politykę wobec Chin. Rozpoczęto poufne negocjacje na szczeblu ambasadorów, najpierw w Genewie a potem w Warszawie. Łącznie odbyło się 136 spotkań tego rodzaju. Ze strony chińskiej uczestniczył w nich słynny i wybitny dyplomata, amb. Wang Pingnan, wielki przyjaciel Polski. Ale Pekin nadal wysyłał sławetne „poważne ostrzeżenia" wobec Waszyngtonu (łącznie około 700) i traktował USA jako „papierowego tygrysa".

Rzeczywisty przełom i początek normalizacji nastąpił wreszcie po dojściu do władzy Prezydenta Richarda Nixona (w 1969 r.). Henry Kissinger, jego doradca ds. bezpieczeństwa narodowego, odbył 2 „tajne" i owocne misje specjalne do Pekinu w 1971 r. W ich wyniku, Prezydent Richard Nixon przybył do Chin – z oficjalną wizytą państwową, w dniach 21 – 28 lutego 1972 r., na zaproszenie Premiera Czou Enlaia. Przebywał w Pekinie i w Szanghaju. Przeprowadził rozmowy z Przewodniczącym Mao. Traktował on wówczas USA – jako swoistą przeciwwagę wobec ZSRR w chińskiej polityce zagranicznej. W trakcie wizyty podpisany został tzw. 1. komunikat szanghajski, przewidujący pełną normalizację i nawiązanie stosunków dyplomatycznych. USA uznały „jedne Chiny" („One China Policy") i zerwały stosunki dyplomatyczne z Tajwanem (pozostawiono tam jedynie przedstawicielstwo handlowe). Najpierw ustanowiono misje łącznikowe, które działały w latach 1973 – 1975. Natomiast 1 marca 1979 r., ambasady obydwu krajów – w Waszyngtonie i w Pekinie, rozpoczęły swoją działalność. Droga do normalnej współpracy chińsko-amerykańskiej stała otworem. W następnych latach Chiny odwiedzili kolejni Prezydenci: Gerald Ford (1975 r.), Jimmy Carter (1977 r.), Ronald Reagan (1984 r.), George Bush, senior (1989 r.), Bill Clinton (1998 r., 2010 r., 2013 r.), George W. Bush, jr. (2001 r., 2002 r., 2005 r. i 2008 r. – (udział w ceremonii otwarcia Olimpiady pekińskiej), Barack Obama (2009 r.) i Michelle Obama (2014 r.), Donald i Melania Trump (2017 r.) oraz całe tabuny oficjeli (cywilnych i wojskowych) z obydwu Stron. Sędziwy Henry Kissinger jest nadal aktywny w stosunkach chińsko-amerykańskich i bardzo szanowany w ChRL. Trwa z powodzeniem dialog strategiczny między ChRL i USA.

Ale elementy napięcia pozostają nadal (np. w kwestii Korei Płn., Tajwanu, Tybetu, praw człowieka, praw autorskich, wojny informatycznej, Dalai Lamy i in.). W USA daje się zauważyć jednak pewne „rozdwojenie jaźni" w stosunku do Chin. Jedni traktują je jako przeciwnika i

rywala, inni zaś jako partnera i konkurenta – co najwyżej. Jednak, w ostatnich czasach, zwolennicy pierwszego podejścia zdają się uzyskiwać pewną przewagę, przynajmniej w establishmencie amerykańskim, w którym nasila się strach i obawa przed ChRL. Wynika to z kilku zasadniczych powodów: - konsekwencje dynamicznego rozwoju, umocnienia i modernizacji Chin, po roku 1978 (reformy i polityka otwarcia na świat), - zajęcie 2. miejsca w skali globalnej w zakresie wartości PKB i całkiem realne perspektywy uzyskania niedługo 1. miejsca w tej klasyfikacji (np., w 2018 r.: USA – PKB = 20,5 bln USD, ChRL = 14,2 bln USD), - poważne umocnienie pozycji i wpływów ChRL na wszystkich kontynentach, łącznie z Ameryką Północną (szczególnie Kanada).

EFEKTYWNA KONTYNUACJA

Dzieło Denga kontynuowali następcy: Jiang Zemin (3. pokolenie przywódców) i Hu Jintao (4. pokolenie przywódców) oraz Xi Jinping (5. pokolenie przywódców). 1 lipca 1997 r. Hongkong, a 20 grudnia 1999 r. – Macao powróciły do Macierzy, jako Specjalne Regiony Administracyjne, zarządzane i rozwijające się zgodnie z zasadą: „jeden kraj, dwa systemy" – tzn.: system kapitalistyczny i styl życia zostanie tam zachowany przez 50 lat. Jednak procesy integracyjne tych jednostek administracyjnych z Macierzą postępują szybko naprzód pod każdym względem, szczególnie politycznym i gospodarczym.
Zamiast ostrej walki frakcyjnej – jak w czasach maoistowskich, przekazywanie władzy na najwyższych szczeblach partyjnych, państwowych i wojskowych dokonuje się obecnie gładko, spokojnie i elegancko. Poprzedni przywódca, Jiang Zemin, jest nadal szanowany i zapraszany na najważniejsze uroczystości państwowe. Każdy z nich wniósł swój oryginalny wkład do teorii i praktyki w rozwoju Nowych Chin. Jiang – teorię „trzech przedstawicielstw" [3], a Hu – koncepcje harmonijnego rozwoju i naukowego podejścia do rozwoju. Jiang był sekretarzem generalnym KPCh w latach 1989 – 2002, Prezydentem, w latach 1993 – 2003, i przewodniczącym Centralnej Komisji Wojskowej KC – w latach 1989 – 2004. Zaś Hu Jintao obejmował ww. najwyższe stanowiska (kolejno) w latach: 2002, 2003 i 2004. Po nim – stanowiska te przejął kolejny wielki reformator, Xi Jinping – w roku 2012, kładąc nacisk na innowacje i na nowoczesność.
Reformy Denga są stale rozszerzane, pogłębiane i doskonalone – także w sferze politycznej i społecznej. Do partii mogą już wstępować prywatni przedsiębiorcy a nawet milionerzy. Efektywność reform i tempo rozwoju nie ma precedensu w całej historii gospodarczej świata. W drugiej połowie 70-lecia średni przyrost PKB ChRL kształtował się w granicach 10% rocznie lub więcej. Nawet w kryzysowym roku 2009 osiągnął on ok. 9%. Gospodarka chińska zajmuje już 2. miejsce w świecie (ww. absolutna wartość PKB). Jednak, z uwagi na wielką liczbę ludności, chiński PKB per capita wynosi obecnie zaledwie 16.800 USD (93. miejsce w świecie), zaś pod względem wartości obrotów handlu zagranicznego (4,1 bln USD, w roku 2018) – pierwsze. UE jest 1. partnerem handlowym (także strategicznym i politycznym) ChRL. Wartość obrotów wzajemnych wyniosła 605 mld USD – w roku 2018, 2. miejsce: USA – 480 mld USD.
Inne wskaźniki makroekonomiczne też mówią same za siebie. W roku 1952 wartość PKB ChRL wynosiła (w przeliczeniu) 68 mld juanów, a w roku 2008 – ponad 30 bln juanów czyli 440 razy więcej! (Przy podzieleniu tej sumy na pół otrzymamy przybliżoną wartość PKB w złotych). Rezerwy walutowe Chin, sięgają już prawie 3,5 bln USD. Łączne lokaty kapitału zagranicznego w ChRL, w latach 1979 – 2006, wyniosły 883 mld USD, z czego bezpośrednie inwestycje zagraniczne osiągnęły 692 mld USD. Tylko w roku 2008, niezależnie od kryzysu, lokaty te

stanowiły (odpowiednio): 108,5 mld USD i 92,5 mld USD. Pod koniec 2018 r., w ChRL działało już 442.000 firm zagranicznych (z około 200 krajów) – o łącznym zainwestowanym kapitale 2 bln USD. Poczynając od 1978 r., Chiny wydźwignęły z biedy (około 2 USD per capita dziennie na utrzymanie) około 800 mln obywateli. Pozostało jeszcze ponad 40 mln. Prezydent Xi apeluje o podwojenie wysiłków, aby „dokończyć tę podróż" w możliwie niedługim czasie (kilku lat). Spośród słynnej „500-ki" największych koncernów świata, selekcjonowanej corocznie przez czasopismo „Fortune", już 490 prowadzi swą działalność gospodarczą w ChRL. Na 1. miejscu znajduje się Volkswagen, a na 2. – General Motors China. W tejże „500-tce" jest już 26 firm chińskich. Jednocześnie Chiny inwestują coraz więcej na całym świecie. Wartość tych inwestycji osiągnęła łącznie ponad 526 mld USD, w roku 2018 (5.100 projektów, w 156 krajach świata), nie licząc inwestycji czysto finansowych – jak np. kupowanie obligacji skarbowych USA, których Chiny już mają na wartość prawie 2 bln USD. W końcu 2009 r. Chiny udzieliły państwom Afryki pożyczki w wysokości 10 mld USD (na bardzo korzystnych warunkach). Po 35 latach reform, sektor prywatny wytwarza ponad 50% PKB w 27 z 40 najważniejszych gałęzi przemysłowych. W innych branżach, jego udział sięga 70%. Chiny osiągnęły samowystarczalność żywnościową, ba, stały się wielkim eksporterem artykułów rolno-spożywczych. Dysponując zaledwie 7% gruntów rolnych (uprawnych) na świecie, są one w stanie wyżywić ponad 20% ludności świata (czyli obywateli ChRL).

W ramach polityki reform i otwarcia na świat w szybkim tempie modernizowane i optymalizowane są siły zbrojne. Kierownictwo partii i państwa, szczególnie Przewodniczący Komisji Wojskowej KC KPCh, Xi Jinping i naczelny wódz ChAL-W, przywiązują kluczowe znaczenie do realizacji tego zadania. Ma być ono wykonane w ramach urzeczywistniania programów strategicznych na 100-lecie KPCh (2021 r.). i na 100-lecie ChRL (2049 r.) W sytuacji istniejących napięć na arenie międzynarodowej, szczególnie na obszarach Azji/Pacyfiku oraz wojowniczej globalnej polityki zagranicznej USA, ChRL, bardziej niż kiedykolwiek, ma czego bronić i musi mieć czym bronić. W wyniku procesu modernizacji, chińskie siły zbrojne osiągną najwyższy pułap jakościowy w skali światowej. Przewodniczący Xi zwykł mawiać: „wojsko jest to po, aby nie tylko uczestniczyć w bitwach i w wojnach, ale żeby je wygrywać…".

W procesie modernizacji sił zbrojnych, szczególny nacisk kładziony jest na najnowocześniejsze rodzaje uzbrojenia dla wojsk lądowych, marynarki wojennej, sił powietrznych, wojsk rakietowych, wojsk kosmicznych, cyber wars itp., a także na doskonalenie doktryny militarnej. Jednocześnie, armia chińska i siły policyjne ChRL uczestniczą coraz aktywniej w operacjach (misjach) pokojowych ONZ i w poczynaniach antyterrorystycznych na świecie oraz umacniają współpracę militarną z sojusznikami, w ramach istniejących organizacji wielostronnych, szczególnie Szanghajskiej Organizacji Współpracy.

Amerykański i globalny kryzys finansowy i ekonomiczny z końca pierwszej dekady XXI wieku spowodował nieobliczalne straty w gospodarce chińskiej, która nieźle radziła sobie w warunkach globalizacji (spadek PKB o 2 – 3%). Ucierpiały zwłaszcza, tzw. prowincje eksportowe i rolno-spożywcze. Na rynku unijnym, amerykańskim, japońskim i in. było coraz mniejsze zapotrzebowanie na tanie i dobre wyroby chińskie. Dziesiątki tysięcy zakładów produkcyjnych zlikwidowano lub zawieszono ich działalność gospodarczą. Wartość obrotów chińskiego handlu zagranicznego zmniejszyła się szybko - o ok. 25% rocznie. Znacznie obniżała się wartość chińskich rezerw walutowych i posiadanych amerykańskich obligacji skarbowych - a to wskutek lawinowego spadku wartości wymiennej dolara.

Choć kryzys amerykański zaskoczył początkowo kierownictwo i przedsiębiorców chińskich, to

jednak szybko otrząsnęli się oni z szoku i podjęli zdecydowane działania antykryzysowe. Bardzo przydały się w tym celu instrumenty interwencjonizmu państwowego, stosowane od dawna w tamtejszej społecznej gospodarce rynkowej. Rząd uruchomił niezwłocznie bodźce finansowe (prawie 1 bln USD) – dla ratowania zagrożonych podmiotów gospodarczych i ożywienia działalności kredytowej banków. Zintensyfikowano ogromny rynek wewnętrzny, szczególnie wiejski, zwiększono nakłady inwestycyjne w prowincjach zacofanych oraz znaleziono alternatywne rynki zbytu i inwestycji na całym świecie. Podjęto też wiele innych awaryjnych i długofalowych działań antykryzysowych, w kraju i na arenie globalnej. Okazały się one bardzo efektywne, najnowsze prognozy głoszą, iż przyrost PKB ChRL w najbliższych latach wyniesie ok. 7,5%.

Nowatorska i oryginalna polityka zagraniczna, prowadzona w drugiej połowie 70-lecia i później, dobrze służy realizacji wewnętrznych i globalnych celów strategicznych ChRL. Również ona nie ma precedensu w całej historii dyplomacji chińskiej i światowej. Zrozumiałe, iż państwo, społeczeństwo i gospodarka chińska potrzebuje ustabilizowanego i pokojowego otoczenia (w kraju i na świecie) – dla urzeczywistniania swych ambitnych planów rozwojowych. W zasadzie, przez całe dziesięciolecia, Chinom udało się zapewnić pokój społeczny u siebie (jeśli nie liczyć wydarzeń na Tien An Men, w Tybecie, w Sinkiangu oraz dość licznych protestów rolników, pozbawianych ziemi dla celów inwestycyjnych).

Chiny mają też znaczne zasługi w zakresie niedopuszczenia do 3. wojny światowej, która – w kilku przypadkach – wisiała już na włosku (np. w kwestii tajwańskiej, irańskiej, ukraińskiej, izraelsko-palestyńskiej, syryjskiej czy północno-koreańskiej) - oraz w zwalczaniu terroryzmu. W czasie swej kadencji, Prezydent Hu Jintao sformułował, na forum ONZ, koncepcję harmonijnego rozwoju świata, niezbędnego dla harmonijnego rozwoju Chin (i vice versa). ChRL prowadzi więc politykę przyjaźni i współpracy – praktycznie – ze wszystkimi państwami, narodami i organizacjami międzynarodowymi, poczynając od wielkich supermocarstw a kończąc na małych państwach wyspiarskich na Południowym Pacyfiku (np. Vanuatu, Fiji, Tuvalu czy Tonga). Przywódcy wszystkich państw i organizacji międzynarodowych przyjmowani są w Pekinie z równie wyszukanym ceremoniałem i z należną im estymą. Średniorocznie – do Chin przybywa ok. 200 koronowanych głów, prezydentów i premierów oraz setki ministrów z całego świata.

W sumie, kryzys globalny i jego konsekwencje unaoczniły większą agresywność i znaczne pogorszenie sytuacji USA wobec Chin, nie tylko w kategoriach finansowych i strategicznych. Faktycznie, USA „siedzą" bardzo głęboko w kieszeni chińskiej. Chiny muszą więc prowadzić wyjątkowo zręczną i delikatną grę z USA. Oba supermocarstwa są sobie coraz bardziej potrzebne – z wielu względów i dlatego żadnemu z nich nie powinno zależeć na załamaniu (krachu) drugiego partnera. Leży to także w interesie całej naszej cywilizacji. Równolegle z dyplomacją dwustronną, Chiny są coraz bardziej aktywne i efektywne na forum wielostronnych stosunków międzynarodowych oraz licznych organizacji światowych i regionalnych itp. Nie chodzi tylko o UN Family, w której na Chinach spoczywają szczególne obowiązki – jako na stałym i bardzo liczącym się członku Rady Bezpieczeństwa.

Bowiem wśród całej plejady ważnych organizacji i instytucji międzynarodowych na wszystkich kontynentach, w których ChRL odgrywa coraz ważniejszą rolę, należy wymienić następujące: WTO, G-20, BRICS (Brazylia-Indie-Rosja-Chiny-Afryka Południowa), APEC (Asia-Pacific Economic Cooperation), ASEM (Asia-Europe Meetings), AU (African Union) [5], China-Africa Annual Meetings, Szanghajska Organizacja Współpracy, Grupa 10+3 (ASEAN + Chiny, Japonia i Korea Płd.), Grupa 17+1 i wiele innych. Kryzys spowodował niebywałą aktywizację dyplomacji

chińskiej w strefie Azji-Pacyfiku oraz, praktycznie, na wszystkich kontynentach. Nie ma dnia, żeby delegacje chińskie na najwyższych i wysokich szczeblach nie wizytowały licznych krajów i kontynentów świata. Widać to także w Polsce. W konkluzji, chińska polityka zagraniczna dobrze służy realizacji polityki wewnętrznej (i vice versa) oraz budowaniu nowego wielobiegunowego ładu na świecie, w pokoju i współpracy, na gruzach dyktatu z Jałty, z Poczdamu i z Bretton Woods oraz zimnowojennej dwubiegunowości, jednobiegunowości i innych anomalii międzynarodowych.

KONKLUZJA I PROGNOZA

Dysponując bezprecedensowymi, bardzo solidnymi dokonaniami w polityce wewnętrznej i zagranicznej z drugiej połowy swego 70-lecia, ChRL dopiero teraz może się zdobyć na dokonanie prawdziwego „wielkiego skoku" jakościowego w swym rozwoju społeczno-gospodarczym, w polityce zagranicznej i w ewolucji całego świata. Naturalnie, przy zastrzeżeniu, że rozwój ten przebiegać będzie w miarę spokojnie i normalnie oraz bez większych zakłóceń wewnętrznych i zewnętrznych czy też innych „przeciwności obiektywnych". Prognoza ta spełniła się relatywnie szybko – już w roku 2012, kiedy odbywał się XVIII Zjazd Komunistycznej Partii Chin (8-14 listopada tegoż roku), a następnie 3. Plenum XVIII KC KPCh (9-12 listopada 2013 r.) [6]. Wydarzenia te zapoczątkowały kolejny bardzo ważny 3. etap w działalności partii oraz w rozwoju społeczeństwa i państwa chińskiego. Etap ten potrwa, najprawdopodobniej, do 2049 r. (100. rocznica powstania ChRL). Do tego czasu ma powstać bardzo nowoczesne państwo, a wcześniej umiarkowanie zasobne społeczeństwo (do 2021 r.). To tzw. cele strategiczne na dwa stulecia. W wyniku uchwał XVIII Zjazdu - stery władzy przejęło 5. pokolenie przywódców chińskich. Xi Jinping został wybrany na stanowisko Prezydenta ChRL i Sekretarza Generalnego KC KPCh, zaś Li Keqiang objął tekę Premiera (czyli Przewodniczącego Rady Państwa – w terminologii chińskiej). Jest to pokolenie innowacyjnych i pełnych determinacji reformatorów, których można porównać do najwybitniejszych przywódców chińskich sprzed 2.200 lat i później (okres imperialny), a następnie – po roku 1949 (okres Chin Ludowych).

***Sylwester Szafarz**, dr nauk ekonomicznych, dyplomata, pisarz i tłumacz, publicysta polityczny*

Przypisy

[1] Akademik Paweł Fiodorowicz Judin, członek Akademii Nauk ZSRR, ambasador w ChRL, w latach 1953 – 1959 r.,
[2] WTO (World Trade Organization – Światowa Organizacja Handlu), G20, APEC – Asia-Pacific Economic Cooperation, ASEM = Asia-Europe Meetings in.,
[3] Po polsku – bardziej adekwatna nazwa tej teorii powinna brzmieć: trzy wielkie cele strategiczne partii: - rozwój przodujących i nowoczesnych sił wytwórczych, - rozkwit przodującej kultury i - dbałość o fundamentalne interesy przeważającej większości społeczeństwa,
[4] Generał Ben Hodges, b. dowódca wojsk amerykańskich w Europie, prognozował surrealistycznie, m.in. na międzynarodowym forum ws. bezpieczeństwa (Warszawa, 2018 r.), że amerykańsko-chińskie „czołowe zderzenie militarne" może nastąpić za około 15 lat oraz że Europa i świat powinny się do tego przygotować,
[5] UA = African Union (Unia Afrykańska),
[6] por.: „Dokumenty z 3. Posiedzenia Plenarnego XVIII Komitetu Centralnego Komunistycznej

Partii Chin”, Wydawnictwo: „Kto jest Kim”, Warszawa, 2014 r.